

**KATEGORIE** (gr. κατηγορία [kategoría] – oskarżenie, (w logice) orzekanie, predykat; od: κατηγορεῖν [kategoréin] – oskarżać, orzekać, oznajmiać) – w metafizyce realistycznej Arystotelesa: podstawowe sposoby bytowania substancji oraz naczelne formy orzekania o niej, a także formy gramatyczne języka naturalnego (σχήματα τῆς κατηγορίας [schémata tes kategorías]); w systemie filozoficznym I. Kanta: aprioryczne formy poznawcze należące do natury intelektu, pozwalające na porządkowanie danych doświadczenia zmysłowego i budowanie wiedzy; w myśli filozoficznej M. Heideggera: przejawy świadomego bytowania człowieka w świecie oraz „projektowane” przez człowieka sposoby odnoszenia do niego elementów tego świata.

HISTORIA WYODRĘBNIEŃ KATEGORII. Termin „kategorie” oraz systematyczne opracowanie k. jest dziełem Arystotelesa (*Cat.*, 1 b 25 – 11 b 15). Inspiracją dla Stagiryty, choć nie znajdujemy potwierdzenia tego w jego tekstach, mogły być wyróżnione przez Platona tzw. najwyższe rodzaje bytów inteligibilnych jako rezultat dialektyki i metody podziału (διείρεσις [diáiresis], *Soph.*, 253 E), a także dyskusje na temat nazw (rzeczowników i czasowników) i zdań (tamże, 262 A – 263 D). Platon nie używał w swoich dialogach słowa „kategorie”, lecz mówi o tzw. najwyższych rodzajach (μέγιστα γένη [mégista gene]), których wyróżnił 5: byt (οὐσία [ousía]), ruch (κίνησις [kínēsis]), spoczynek (στάσις [stasis]), tożsamość (τὸ ταὐτόν [to tautón]) i różnica (τὸ ἕτερον [to héteron], tamże, 254 D); posługiwał się także takimi pojęciami, jak: jakość (τὸ ποιόν [to poión]) i ilość (τὸ ποσόν [to posón], tamże, 256 E, 262 E). Arystoteles nie włączył jednak platońskich „najwyższych rodzajów” do kanonu swoich k. Przeszkodą w tym było m.in. to, że nie mogły one pełnić funkcji orzeczników z tej racji, że tak słowo „byt” jak i „jedno” oraz „tożsamość” czy „różnica” i inne nie mogą przynależeć do k. orzeczników, gdyż mogły być orzekane o wszystkim; o podmiocie i o właściwościach. Także terminy takie jak „ruch” czy „spoczynek” nie zostały włączone do kanonu k. przez Arystotelesa. Platon nie traktował swoich „najwyższych rodzajów” jako pełnego kanonu k. „bytów inteligibilnych”, lecz wybrał tylko niektóre jako najważniejsze idee (tamże, 254 C). Dopiero Plotyn uznał (niesłusznie) Platona „najwyższe rodzaje” za kompletną listę k. bytów inteligibilnych, od których odróżnił te, które odnoszą się do świata zmysłowego („I kto ogarnie jednym spojrzeniem ową moc mnogą, ten nazywa ją ze względu na to właśnie jakby podłoże »substancją«, a

następnie »ruchem« ze względu na to, za czego sprawą widzi życie, a następnie »spoczynkiem«, ze względu na jej całkowite »tak samo«, a w końcu »różnym i tym samym«, jako że te wszystkie rzeczy tworzą razem jedność”, Plotyn, *Enneady*, tłum A. Krokiewicz, II, Wwa 1959, III 7, 3).

Niektórzy z historyków filozofii sugerują, jakoby źródłem dla Arystotelesowego kanonu k. była nauka o zupełnej liczbie bytów, głoszona przez pitagorejczyka Archytasa (ok. 440–360). Liczbą tą była dla pitagorejczyków dziesiątka (ἡ τελεία δεκάς [he teléia dekáś]). Na podstawie tego przekonania Archytas przyjął, że jest 10 głównych k., ukazujących doskonałą i wyczerpującą liczbę bytów. Te k. to: istota (οὐσία), miara (τὸ ποσόν), stosunek (τὸ πρὸς τι [to pros ti]), jakość (τὸ ποιόν), przestrzeń (τὸ ποῦ [to pou]), własność (τὸ ἔχειν [to échein]), czas (τὸ ποτέ [to poté]), położenie (τὸ κεῖσθαι [to kéisthai]), czynność (τὸ ποιεῖν [to poiéin]) i bierność (τὸ πάσχειν [to páschein]). K. te miał przejąć Arystoteles i odpowiednio do swojego rozumienia bytu zmodyfikować (W. Dzieduszycki, *Historia filozofii*, Lw 1914, 222). Jest to jednak informacja mylna. Współczesne badania wykazują, że informacja ta pochodzi od Pseudo-Archytasa (autora żyjącego w II w. przed Chr.), który był inspirowany tekstami Arystotelesa, a nie odwrotnie (Th. A. Szlezák).

Arystotelesowski traktat pt. *Kategorie* (Κατηγορίαι [Kategoríai]) pojawia się jako pierwszy w jego pismach logicznych (Ὀργανον [Órganon]). Traktat ten podzielony jest na 3 części; część pierwsza (rozdz. 1–3) zawiera ogólne informacje o pewnych terminach i wyrażeniach, druga (rozdz. 4–9) omawia poszczególne k. (choć nie wszystkie); część trzecia (rozdz. X–XV) omawia takie zagadnienia, jak: problem przeciwieństwa i zmiany, a więc niezwiązane ściśle z k., została nazwana „postpraedicamenta”. Odnośnie autentyczności tego traktatu Arystotelesa spotykamy różne opinie badaczy. Wśród starożytnych, scholarcha Likejonu Andronikos z Rodos (I w. przed Ch.) uważał ostatnią część *Kategorii*, czyli owe postpraedicamenta za apokryf. Boecjusz (V w.), który *Kategorie* przełożył na łac., wyjaśniał, że w starożytności dość powszechnie utrzymywano, iż jest to dzieło Arystotelesa. Współcześni badacze pism Arystotelesa także różnią się w swych opiniach co do autentyczności całego traktatu; L. Spengel i K. Prantl kwestionują w całości autentyczność tego dzieła; E. Zeller, Ch. A. Brandis, Th. Waitz kwestionują część trzecią, czyli tzw. postpraedicamenta, przyjmują natomiast jako autentyczną część

pierwszą i drugą; W. D. Ross stoi na stanowisku, że całość traktatu jest autentyczna. Nie wchodząc w kwestię sporów na temat autentyczności *Kategorii* (czy to w części, czy całości) należy zauważyć, że traktat ten nie jest jedynym pismem, w którym problematykę k. podejmuje Stagiryta. Porusza ją także w I księdze *Analitik wtórych*, w I księdze traktatu *O duszy*, w I księdze *Topik*, a także w *Fizyce* i *Metafizyce*. Fakt ten potwierdza, że *Kategorie* są oryginalnym dziełem Arystotelesa i są ściśle wkomponowane w całokształt koncepcji poznania metafizycznego i zarazem realistycznego.

Do koncepcji k. Arystotelesa nawiązywali filozofowie starożytni (stoicy, np. Simplicjusz; neoplatonicy, np. Plotyn) oraz średniowieczni (np. Mariusz Wiktorynus, Boecjusz, Alkuin, Anzelm z Canterbury, Piotr Abélard, Awicenna, Awerroes, Albert Wielki, Tomasz z Akwinu). Zróżnicowanie w poglądach filozofów na temat k. dotyczy bądź liczby, bądź interpretacji ontycznej lub logicznej. Można także spotkać próbę łączenia platońskich „najwyższych rodzajów” z Arystotelesa kanonem k. (np. Plotyn, Jan Szkot Eriugena). Przywrócenia właściwego rozumienia k. Arystotelesowym i odróżnienie ich od k. Platona dokonał Porfiriusz, który dążył do uzgodnienia Platona z Arystotelesem, a jednocześnie występował przeciwko Plotynowi, który absolutyzując podejście ontologiczne do platońskich „najwyższych rodzajów”, krytykował k. Arystotelesa. Porfiriusz przypomniał kanon Arystotelesa k., dokonując ich charakterystyki na płaszczyźnie logicznej jako podstawowych orzeczników. W ten sposób Porfiriusz przyczynił się do tego, że logika Arystotelesa znalazła się także w spekulacjach neoplatońskich (Porfiriusz, *Isagoga*, w: Arystoteles, *K. i Hermeneutyka*, 1 a 1 n.).

Zainteresowanie średniowiecznych filozofów logiką spowodowało, że w podejściu do k. Arystotelesa zaczął dominować aspekt logiczny (np. al-Farabi, Awicenna, al-Gazali, Awerroes, Piotr Abélard, Jan Duns Szkot, Wilhelm Ockham). Powrót do podwójnej funkcji k. Arystotelesa, określanej jako „*modi essendi*” i „*modi praedicandi*” dokonał się za sprawą św. Tomasza z Akwinu (*In Phys.*, II 1, 5). Do tej interpretacji Arystotelesowych k. nawiąza także Tomasz z Erfurtu i Henryk z Gandawy, postulując obok interpretacji logicznej i metafizycznej uwzględnienie interpretacji matematycznej i fizycznej (przyrodniczej).

W czasach nowożytnych i współczesnych wystąpiła podobna sytuacja, z tym jednak, że filozofię nowożytną zdominowała koncepcja k. Kanta. Analizy k. Arystotelesa, uwzględniające ich podwójny aspekt: metafizyczny i logiczny, prowadzone są w ramach współczesnej metafizyki realistycznej (np. J. Owens, É. Gilson, M. A. Krapiec), natomiast badania skupiające się na aspekcie syntaktycznym lub semantycznym prowadzone są w ramach analiz logicznych (np. G. Ryle, K. Ajdukiewicz, A. Tarski, I. M. Bocheński, P. T. Geach, G. Frege).

KANON KATEGORII ARYSTOTELESA. Wyodrębnienie i opis k. jako „najogólniejszych orzeczników” Arystoteles przedstawił w czwartym rozdz. traktatu *Kategorie*. Wyróżnił 10 orzeczników, które mogą oznaczać: „albo substancję (οὐσία), albo ilość (ποσόν), albo jakość (ποιόν), albo stosunek (πρός τι), albo miejsce (ποῦ), albo czas (ποτέ), albo położenie (κεῖσθαι), albo stan-dyspozycję (ἔχειν), albo działanie (ποιεῖν), albo doznawanie (πάσχειν)” (*Cat.*, 1 b 25). Jako przykład tego rodzaju k. Arystoteles wymienił: dla k. substancji – człowiek lub koń; dla ilości – dwułokciowe lub trzyłokciowe; dla jakości – białe lub znające gramatykę; dla stosunku – podwójne, połowa lub większe; dla miejsca – w Liceum lub na placu; dla czasu – wczoraj, w zeszłym roku; dla położenia – leży lub siedzi; dla stanu – obuty lub uzbrojony; dla działania – tnie lub pali; dla doznawania – jest krajany lub jest palony (tamże, 1 b 25).

Kanon dziesięciu k., rozumianych jako podstawowe orzeczniki, wymienił Arystoteles także w traktacie *O duszy* (410 a 13–15) oraz *Topikach* (103 b 20). Natomiast w *Analitikach wtórych* wymienił tylko 8 k. orzeczników (83 a 21–23); nie wymienione zostały: stan-dyspozycja oraz położenie.

Arystoteles nie zawsze wyróżniał wszystkie z dziesięciu k.; nie oznacza to, że zestaw dziesięciu k. jest czymś przypadkowym. Zróżnicowanie liczby wyszczególnianych k. spowodowane było tym, że Arystoteles niektóre z k. łączył ze sobą – czy to ze względu na to, że np. określają one k. dotyczące relacji ilościowych substancji (miejsce i czas) lub relacji jakościowych (działanie, doznawanie), lub jakichś innych. Z tej racji czasami wyszczególnia 8 k. (*An. pr.*, 83 a 21–23), czasami 6, a nawet 4 lub 3 (*Met.*, 1003 b 8–10).

PODSTAWA WYODRĘBNIENIA KATEGORII. Arystoteles nie wyjaśnił, w jaki sposób doszedł do wyróżnienia dziesięciu k. Niektórzy współcześni interpretatorzy sugerują, że podstawą wyodrębnienia k. była analiza struktury gramatycznej

języka (F. A. Trendelenburg), struktury logicznej orzekania (O. Apelt) czy struktury ontycznej rzeczy (H. Bonitz). Nie wchodząc w dyskusję z tymi propozycjami, a pozostając na bazie tekstów Arystotelesa, należy stwierdzić, że Arystotelesowe k., czego dowodzi ich funkcja, jaką pełnią w poznaniu filozoficznym, są rezultatem intuicyjnego odczytania rzeczywistości. Kanon k. Arystotelesa nie jest wynikiem dedukcji ani rezultatem analizy składni języka czy sposobów orzekania, lecz jest odczytaniem sposobów bytowania rzeczy jednostkowych i zmiennych, danych nam w doświadczeniu empirycznym.

Z tej racji k. Arystotelesa są przede wszystkim kluczem do rozwiązywania aporii – które wysunęli jego poprzednicy, mianowicie: Heraklit i Parmenides – dotyczących natury prawdziwego bytu. Heraklit utrzymywał, że zmienność i potencjalność są osnową i istotą bytowania prawdziwych rzeczy (skrajny wariabilizm), Parmenides natomiast, że prawdziwy, rzeczywisty byt charakteryzuje się niezmiennością i absolutną tożsamością (skrajny statyzm). Arystoteles dostrzegł możliwość rozwiązania tego problemu we wskazaniu na sposoby (modusy) bytowania jednego i tego samego bytu-substancji, które zostały w odpowiednich k. opisane. Tożsamościowy sposób bytowania rzeczy Stagiryta ugruntował w elemencie substancjalnym bytu, zaś jej zmienność w różnorodnych przypadłościach, które modyfikują ową substancję. Typy tych modyfikacji ujmują poszczególne k. To właśnie owe k. wskazują, że każdy konkret jest czymś tożsamym, gdyż bytuje w sobie (substancja) i jest zarazem modyfikowany przez różnego rodzaju przypadłości. Jedne z nich, jak ilość i jakość modyfikują substancję bezpośrednio. Inne natomiast, jak różnego rodzaju relacje (ilościowe: miejsce i czas; jakościowe: działanie i doznawanie; same relacje: ułożenie i posiadanie) modyfikują substancję pośrednio.

Kanon k. Arystotelesa oraz ich uporządkowanie ma ugruntowanie w strukturze bytu, dzięki temu k. te, występujące jako terminy pełniące funkcje podmiotu oraz orzeczników w sądach orzecznikowych, stanowią podstawę poznania realistycznego, którego rezultaty są komunikowane w języku naturalnym: podmiotowo-orzecznikowym.

METAFIZYCZNA ORAZ LOGICZNA INTERPRETACJA KATEGORII. Arystotelesowe k. od samego początku posiadały interpretację metafizyczną oraz logiczną (np. w *Metafizyce* i *Kategoriach*). Ze względu na przyjęty w systemie Arystotelesa empiryzm genetyczny i racjonalizm oraz teorię abstrakcji, należy przyjąć

metafizyczną interpretację k. jako podstawą i wiążącą dla wszystkich pozostałych.

Metafizyczna interpretacja k. wskazuje na nie jako na rezultaty odczytania realnych sposobów (modusów) bytowania rzeczy jednostkowych, złożonych i zmiennych. Do struktury tych rzeczy wchodzi różnorodność elementów. Jedne z nich są dla rzeczy konieczne, czyli konstytutywne (tzn. noszące), inne niekonieczne, czyli konsekwentne (przypadłościowe). Fakt ten znajduje odbicie w sformułowaniu językowym opisującym owe k. – nie są one ujęte w formie terminów abstrakcyjnych, typu: substancjalność, jakość, ilość, umiejscowienie, uczasowanie, lecz w formie przedmiotowych opisów (lub pytań), które dotyczą stanów rzeczy, typu: coś jest czymś (substancja), coś jest jakiegoś (jakiego?), czegoś jest ileś (ile?), coś jest z kimś-czymś (z kim?, z czym?), coś działa jakoś (jak działa?), coś doznaje czegoś (czego doznaje?), coś jest gdzieś (gdzie?), coś jest kiedyś (kiedy?), coś (ktoś) coś posiada (co posiada?), coś ma się jakoś (jak się ma?). Te właśnie cechy rzeczy, ujęte w intuicji intelektualnej i opisane w odpowiednich terminach, stanowią orzeczniki, będące podstawą orzekania prawdziwościowego, jak i składni gramatycznej języka.

KATEGORIE A INTEGRALNOŚĆ JĘZYKA. Arystotelesowskie k., ujęte w interpretacji metafizyczno-logicznej, fundują integralną strukturę języka filozofii. Integralność ta przejawia się w tym, że język, mający oparcie w strukturze rzeczywistości, pełni potrójną funkcję: syntaktyczną, semantyczną i pragmatyczną, co jest jednym z czynników gwarantujących realizm poznania filozoficznego. Wynika to stąd, że k. są: a) podstawowymi elementami języka, stanowiącymi elementy jego gramatyki (funkcja syntaktyczna); b) wskazują na konieczne i niekonieczne stany bytowania rzeczy (funkcja semantyczna); c) naprowadzają na rozumiejące poznanie całości bytującej rzeczy (funkcja pragmatyczna).

Arystoteles wyjaśniając, że k. orzeczników wzięte same w sobie są słowami wypowiedzianymi bez wzajemnych powiązań, wskazuje na ich funkcję syntaktyczną (*Cat.*, 1 b 25). Z tej racji nie odnosi się do nich kwalifikacja prawy lub fałszu, gdyż żaden z tych orzeczników nie jest związany ani z twierdzeniem, ani zaprzeczeniem czegoś. Dopiero przez ich wzajemne powiązanie powstają wypowiedzi twierdzące lub przeczące. Wyróżnione

orzeczniki stanowią podstawowe i zarazem zreflektowane instrumentarium języka naturalnego oraz języka filozoficznego.

Kiedy Arystoteles pisze, że k. wskazują na to, „na co byt pierwotnie się dzieli” (*Met.*, 1017 a 22–27), wyróżnia ich funkcję semantyczną. Z tej racji substancja, będąca pierwszą i naczelną k., o której się orzeka, a która o niczym innym nie może być orzekana, w odniesieniu do jednostkowych substancji jest tzw. substancją drugą (οὐσία δευτέρα [ousía deuterá]). Jest ona ujęciem gatunkowym jednostkowych substancji, które w procesie abstrakcji zostało utworzone przez intelekt i wyrażone w nazwie „człowiek” lub „zwierzę”, a która w zdaniu pełni funkcję podmiotu, o którym się orzeka.

K. ujawniają także pragmatyczną funkcję języka, wskazując na sposób używania wyrażeń językowych. Poszczególne k. orzeczników są podporządkowane naczelnej k., która nie jest orzecznikiem, lecz podmiotem o którym się orzeka. K. tą jest k. substancji: „Substancja w najściślejszym, najbardziej pierwotnym i najwyższym stopniu jest tym, co ani nie może być orzekane o podmiocie, ani nie może znajdować się w podmiocie” (*Cat.*, 2 a 11). Znaczy to, że wszystkie pozostałe k., jako orzeczniki, opisują podmiot (substancję) i mają się do siebie jak przypadłości do substancji.

W ten sposób proces orzekania, którego podstawą są k., wpisuje się w strukturę poznania realistycznego, gdyż odnosi całe ludzkie poznanie do konkretnych rzeczy, a język, w którym komunikowane są rezultaty tego poznania, wyróżnia się integralnością swoich funkcji.

KATEGORIE W FILOZOFII NOWOŻYTNEJ I WSPÓŁCZESNEJ. O ile można mówić o kanonie k. w metafizyce Arystotelesa, które przeniesiono do filozofii średniowiecznej oraz do współczesnej metafizyki realistycznej, to sprawa kanonu k. w filozofii nowożytnej i współczesnej nie jest oczywista. Pomijając wszelkiego typu interpretacje (a także modyfikacje) k. arystotelesowskich (a także platońskich), jakich dokonano w czasach nowożytnych i współczesnych, nową propozycją sformułowania kanonu k., zasadniczo odrębną od k. Arystotelesa, jest koncepcja I. Kanta oraz M. Heideggera. Pierwsza jest próbą wyprowadzenia k. z apriorycznych form intelektu, warunkujących poznanie, druga sprowadza k. do sposobów bytowania człowieka i jego odnoszenia się do świata. Jeśli Arystotelesowe k. można określić jako ujawniające realne i obiektywne stany rzeczy, to k. Kanta oraz Heideggera są k.

zsubiektywizowanymi, wyprowadzonymi, odpowiednio, z subiektywnych form a priori ludzkiego rozumu lub z subiektywnych przeżyć „bytowania człowieka w świecie”.

Kanta koncepcja k. U podstaw Kanta koncepcji k. leży jego główna teza, że pojęcia są warunkiem doświadczenia, a rozum (jaźń) warunkiem przedmiotów. Na tym założeniu oparł swój „transcendentalny wywód” – właściwy dla analityki transcendentalnej – wszystkich k. (*Krytyka czystego rozumu*, B 106–107). Transcendentalny wywód nie jest ani typem wyvodu dedukcyjnego, ani redukcyjnego, nie jest też wywodem empirycznym. Przypomina raczej formę myślenia projektującego, postulującego, że k. są warunkiem poznania, że bez nich nie byłoby możliwe poznanie (zwł. poznanie empiryczne) oraz że pozwalają one na przejście od subiektywnych przedstawień do obiektywnych faktów. To dzięki nim zespalamy nasze subiektywne wyobrażenia w przedmioty. Jednocząca różnorodne wyobrażenia siła k. a priori jest pochodna od umysłu, a wiedza o rzeczywistości, jaką mają nieść w sobie, jest formą samowiedzy, jaką posiadamy w sobie.

Podstawową nauką o k. jest dla Kanta „logika formalna” – ona bowiem traktuje o myśleniu, a k. są „pierwszymi i naczelnymi formami myślenia”. Kant głosił, że każde pojęcie jest zawsze orzeczeniem możliwego sądu. Z tej racji tyle będzie k., ile jest rodzajów sądu. W ten sposób arbitralnie ustalił kanon podstawowych k. Do tradycyjnego podziału sądów na jakościowe, ilościowe i modalne Kant dodał jeszcze sądy relacyjne (ze względu na stosunek). W każdym z tych typów sądów wydzielił jeszcze 3 odmiany, i tak powstał kanon dwunastu k., które mają podstawę w dwunastu możliwych sądach (tamże, B 95). Otrzymujemy zatem k.: ilości (Quantität) – jedność, mnogość, wszystkość; jakości (Qualität) – realność, zaprzeczenie, ograniczenie; stosunku (Relation) – substancja, przyczyna, wspólność; modalności – możliwość, istnienie, konieczność (tamże, B 106).

Mimo iż Kant był przekonany, że osiągnął w ustalaniu swojego kanonu k. spójność i jednolitość, jakiej nie udało się osiągnąć Arystotelesowi, to w gruncie rzeczy wiele z Kanta k. okazało się przypadkowych i sztucznych (tamże, B 107). Z k. tych najbardziej użytecznymi w praktyce uczynił Kant k. stosunku (relacji), w skład której wchodziły: k. substancji, k. przyczyny i k. wzajemnego oddziaływania.

Tym, co zasadniczo różni k. Kanta od k. Arystotelesa, jest ich aprioryczne (pozadoświadczałne) pochodzenie oraz funkcja, jaką pełnią w poznawaniu (a właściwie postulowaniu) rzeczywistości. Jeśli k. Arystotelesa wskazują na sposoby bytowania rzeczy (aspekt metafizyczny) i odpowiednie do nich sposoby orzekania o nich w sądach orzecznikowych (aspekt logiczny), fundując w ten sposób realizm poznania metafizycznego, to k. Kanta są apriorycznymi formami rozumu, które umożliwiają zespolenie różnorodnych wyobrażeń, przejście od podmiotu do przedmiotu, czyli od pojęcia do doświadczenia. Przedmiot rozumiany jest bowiem jako pojęcie, w którym zostaje zespolona różnorodność danego wyobrażenia. Samo zaś zespolenie jest aktem podmiotu myślącego. To, co nazywamy przedmiotem, nie istnieje bez udziału podmiotu myślącego. Zatem k., które są apriorycznymi formami rozumu, fundują także przedmioty, które nie mogłyby istnieć bez aktów podmiotu.

Kant na swych k. nabudował także aprioryczne zasady poznania, które nazwał „syntetycznymi zasadami czystego rozsądku”; jest ich tyle, ile jest grup k. Dało to podstawę dla uformowania się metody tzw. filozofii krytycznej („krytycyzmu” filozoficznego). Przedmiotem dla „filozofii krytycznej” przestały być rzeczy, a stało się „poznanie poznawania rzeczy”. Kanta koncepcja k. była (i jest) rozwijana i modyfikowana, m.in. przez E. von Hartmanna, H. M. Baumgartnera, Ch. S. Pierce’a, P. F. Strawsona, a także w pewnym sensie S. Körnera i N. Chomskiego.

Heideggera koncepcja k. Osobliwością Heideggera koncepcji k., która stanowi novum zarówno wobec k. Arystotelesa, jak i Kanta, jest to, że k. są dla niego formami „projekcji” konstytuowanymi przez człowieka odnoszącego wszystko do siebie i siebie do wszystkiego. Z tej racji dla Heideggera antropologia jest filozofią pierwszą (*Bycie i czas*, Wwa 1994, 58 n.). Jeśli chcemy zrozumieć świat rzeczy, musimy zrozumieć ich bytowanie. Z kolei „kluczem do zrozumienia ich Bytowania jest zrozumienie, w jaki sposób Dasein (bytowanie-tu) ustanawia czasowy »świat«, w którym człowiek żyje wraz z rzeczami. *Bycie i czas* Heideggera jest badaniem owego odsłaniania transcendentalnego horyzontu przez byt ludzki, które sprawia, że światło Bytowania (Sien) pada na rzeczy, tak iż poczynają one bytować znacząco,

dziejowo i w czasie” (É. Gilson, Th. Langan, A. A. Maurer, *Historia filozofii współczesnej*, Wwa 1979<sup>2</sup>, 149).

Naczelną k., a właściwie „protokategorią” jest k. „bytowanie” (Sein). „Bytowanie” nie jest rzeczą ani całością rzeczy. Jest tym, co sprawia, że rzeczy zaczynają „bytować znacząco, dziejowo i w czasie” (tamże, 139; *Bycie i czas*, 186 n.). Z tej racji pierwszą k. jest k. „Dasein” (bytowanie-tu) – ona ustanawia „świat”, w którym człowiek żyje wraz z rzeczami. Czyni to przez projekcję na podstawie przeszłości, którą dziedziczy, przyszłości, dzięki której nadaje bytom znaczenie w terażniejszości. Tak wyłania się bytowanie „świata rzeczy”. Same zaś rzeczy konstytuują się w świecie znaczeń. Byt to znaczenie bytu (Seiende). Znaczenie to jest odczytane przez wyjście (wychylenie się) ku temu, ku czemu spoglądam, a co wiąże się z moim doświadczeniem (drzewo jest rzeczą-bytem, gdy ma znaczenie dla mnie).

Możemy zatem jako kolejne k. wyróżnić te, które determinują bycie rzeczy, i te, które determinują bycie człowieka. K. determinujące bycie rzeczy, wyznaczone są naszym odniesieniem do rzeczy i naznaczone naszą osobistą historią, przez naszą subiektywną świadomość, zgodnie z potrzebami życia. Dalszy krok w wyłanianiu kolejnych k. bytowania to „wnoszenie przeze mnie w aktualny byt (Seiende), światła z przeszłości. Odślonięte uprzednio minione możliwości zostają ożywione i zastosowane teraz dzięki mojej projekcji przyszłości” (*Historia filozofii współczesnej*, 149). Z punktu widzenia rozumienia ludzkiego bytowania (Dasein) docieramy do bytowania rzeczy (a właściwie projektujemy ich bytowanie). Tak pojawiają się k. bytowania rzeczy, jak: „być narzędziem” (Zuhandensein), „być przedmiotem” (Vorhandensein) (*Bycie i czas*, 74). K. te można dalej różnicować, odnosząc wszystkie elementy świata do bytowania człowieka.

K. determinującymi bytowanie Dasein (bytowanie-tu) jest k. „Sein-zum-Tode” (bytowanie-ku-śmierci) (tamże, 332 n.). K. ta ukazuje ostateczną możliwość Dasein (bytowania-tu). Owo „bytowanie-tu” realizuje się w „budowaniu” (bauen), „zamieszkiwaniu” (wohnen) i „myśleniu” (denken). Rezultatem „bytowania-tu” (Dasein) jest „rzecz” (Ding), która jest syntezą i jednością budowania, mieszkania i myślenia (bilden-wohnen-denken). Rzecz (Ding) „nie jest ani arbitralnym obrazem, ani też bytem (Seiende). Autentyczna rzecz, zbudowana w sposób poetycki przez śmiertelnego zamieszkującego »tę

ziemię«, jest raczej tajemniczym splotem »czterocłonowej jedności« (Gevierte), a jest to jedność trzech ekstaz czasowych w jednym Dasein, dokonującym projekcji – w śmiertelnym” (*Historia filozofii współczesnej*, 154; M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Esseje wybrane*, Wwa 1977, 332). Dalej mamy „Seiende” – byt, który jest znaczeniem rzeczy konstytuowanym przez ludzkie Dasein (byt to znaczenie rzeczy dla mnie). Także tu kanon k. nie jest zamknięty. Można je tworzyć, odnosząc (projektując) bytowanie człowieka do świata.

W odróżnieniu od k. kantowskich, k. Heideggera nie są apriorycznymi formami myślenia ludzkiego, lecz formami bytowania projektowanymi przez człowieka, przez ludzkie Dasein. Dla Heideggera „myślenie istotne” jest zdarzeniem bytowania (*Czym jest metafizyka*, w: *Budować, mieszkać, myśleć*, 49). Z tej racji k. bytowania rzeczy są wyznaczone przez znaczenie, jakie uzyskują w odniesieniu ich do człowieka (czym są dla człowieka). Dasein staje się na wzór Protagorasowego „homo mensura” miarą rzeczy i ich bytowania lub niebytowania.

Zestawiając k. Arystotelesa, Kanta i Heideggera możemy zauważyć, że w przypadku k. Arystotelesa mamy ukazane: po pierwsze – podstawowe sposoby bytowania rzeczy realnych, które choć są ciągle modyfikowane przez różne przypadłości, to jednak zachowują swoją tożsamość. Jest to propozycja rozwiązania opozycji pomiędzy skrajnym wariabilizmem (wszystko się zmienia) i skrajnym statyzmem (nic się nie zmienia); po drugie – wyróżnione przez Arystotelesa k., stanowiące formy orzekania i rodzaje orzeczników, mają swój fundament w rzeczy (substancji), i z tej racji stanowią podstawę dla poznania realistycznego. Ponadto fundują koncepcję języka integralnego, w którym zostaje uwzględniona jego strona syntaktyczna (struktura podmiotowo-orzecznikowa), semantyczna (odniesienie do realnych rzeczy) i pragmatyczna (naprowadzanie na widzenie rzeczy). W ten sposób poznanie, orzekanie oraz język znajdują ugruntowanie w realnym bycie-substancji.

W przypadku k. Kanta nastąpiło oderwanie zarówno poznania, jak i języka od świata rzeczy, do których poznanie jest z natury skierowane. K. zostały zredukowane do apriorycznych form poznania oraz sposobów budowania wiedzy i jako takie wyznaczają warunki możliwego poznania, nie

naprowadzając w żaden sposób na poznanie realnych rzeczy. Poznanie rzeczy zostało zastąpione myśleniem o apriorycznych formach poznawania rzeczy.

Z kolei k. Heideggera zostały sprowadzone do form projekcji dokonywanych przez człowieka, odnoszonych zarówno do siebie, jak i do rzeczy. W konsekwencji poszukiwanie tego, co obiektywne, stałe, niezmienne i rzeczywiste, w ramach k. wyróżnionych przez Kanta i Heideggera, zostało zredukowane do tego, co subiektywne i względne.

F. A. Trendelenburg, *Geschichte der Kategorienlehre*, B 1846, Hi 1963; H. Bonitz, *Über die K. des Aristoteles*, Sitzungsberichte der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften in Wien. Philosophisch-historische Klasse 10 (1853) z. 5, 591–645; K. Prantl, *Geschichte der Logik im Abendlande*, I–II, L 1855–1861, B 1955; O. Apelt, *Die Kategorienlehre des Aristoteles*, w: tenże, *Beiträge zur Geschichte der griechischen Philosophie*, L 1891, 101–216; F. Gabryl, *O k. Arystotelesu*, Kr 1897; W. D. Ross, *Aristotle*, Lo 1923, 1995<sup>6</sup>; A. E. Taylor, *Plato. The Man and His Work*, Lo 1926, 1960<sup>7</sup>; F. Brentano, *Kategorienlehre* (wyd. A. Kastil), L 1933; *Plato's Theory of Knowledge* (oprac. F. M. Cornford), Lo 1935, 2000; I. M. Bocheński, *On the Syntactical Categories*, NSchol 23 (1949), 257–280; A. S. Achmanow, *Logiczskoje uczenie Arystotielija*, Mwa 1960 (*Logika Arystotelesu*, Wwa 1965); K. Ajdukiewicz, *Obraz świata i aparatura pojęciowa*, w: tenże, *Język i poznanie*, Wwa 1960, 1985<sup>2</sup>, I 175–195; I. Düring, *Aristoteles. Darstellung und Interpretation seines Denkens*, Hei 1966; Krapiec Dz VII; *Pseudo-Archytas über die K. Texte zur griechischen Aristoteles-Exegese* (oprac. Th. A. Szlezàk), B 1972; P. F. Strawson, *Categories*, w: tenże, *Freedom and Resentment and Other Essays*, Lo 1974, 108–132; Arystoteles, *K. i Hermeneutyka z dodatkiem Isagogi Porfiriusza* (tłum. K. Leśniak), Wwa 1975; H. M. Baumgartner [i in.], HWP IV 714–776; M. Wesoły, *Arystotelesu k. przypadłości*, Eos 65 (1977), 41–51; tenże, *Arystotelesu teoria k. jako koncepcja metodologiczna*, Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae 3 (1977) z. 2–3, 9–33; tenże, *Pojęcia kategoriałne w Metaphysica V*, Meander 34 (1979), 199–216; K. Ajdukiewicz, *K. syntaktyczne i antynomie logiczne*, FN 1 (1993) z. 1, 163–182; R. M. Chisholm, *Podstawowe k. ontologiczne*, EF 18 (1994), 39–49; P. M. Simons, *K. i sposoby istnienia*, w: *W kręgu filozofii Romana Ingardena*.

*Materiały z konferencji naukowej Kraków 1985*, Wwa 1995, 63–77; J. Tędziągolska, *Uwagi o k. semantycznych wyrażen języka naturalnego*, FN 5 (1997) z. 4, 87–104; *Krapiec Dz XXI*; *Krapiec Dz XXII*; J. Wojtysiak, *K. Przegląd stanowisk i zagadnień*, w: *Studia metafizyczne*, Lb 2002, II 93–185.

*Andrzej Maryniarczyk*